Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

Nr. 4 Kwiecień 1931 Rok XI.

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	Redakcja i Administracja: Tarnów, M. Focha 18	Konto czekowe P.K.O. Kraków: Nr. 401.068 Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

J. E.

Najdostojniejszemu Arcypasterzowi w dniu Imienin

Z radością wielką powita młodzież zorganizowana w Stowarzyszeniach, rozsianych po całej diecezji, — dzień Imienin JE. Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa Ordynarjusza. Z serc swych młodych, rozgrzanych miłością Bożą, uświęconych spowiedzią i Komunją św. Wielkanocną, zaniesie proste, serdeczne modlitwy do Pana Jezusa Zmartwychwstałego w intencji Najczcigodniejszego Solenizanta, Ukochanego swego Protektora, Ojca i Wodza.

Świadoma Jego ojcowskiej miłości – pragnąc miłością wywdzięczyć się za miłość – błagać będzie Pana Zastępów, by Bóg Najmiłościwszy darzył Najdostojniejszego Arcypasterza zdrowiem w najdłuższe lata, — by najobfitszą łaską Swoją błogosławić raczył wszystkim Jego pracom, zamiarom i poczynaniom.

A wraz z gorącą modlitwą ponowi u ołtarzy Pańskich serdeczne śluby, że przy sztandarze Chrystusa-Króla i Matki-Kościoła do końca życia stać będzie wiernie, że modlitwą, życiem przykładnem, dobrem słowem usilnie starać się i walczyć będzie o panowanie praw Chrystusowych w społeczeństwie naszem.

Błogosław — Najdostojniejszy Arcypasterzu, Ojcze nasz Ukochany – Twym oddanym owieczkom, Młodzieży Twej Związkowej, na ciężki bój życia, na zmaganie się ze złem, na święte zwycięstwo!

ALLELUJA!

Rozkołysał się dzwon wielkanocny — potężne jego serce bije rozgłośnie... Alleluja! Alleluja! Zmartwychwstał Pan prawdziwie! Głos ten roznosi echo poprzez barwne kobierce łąk, poprzez świeżą zieleń kwietniowych pól, poprzez szumiące lasy! Podejmują go skrzydlate śpiewaki wiosny, brzęczące pszczółki i lekkie motyle — podejmuje go cała przyroda i uderza potężnym akordem, Alleluja! Alleluja! A serca ludzkie, te biedne, trudem życia znużone serca, wsłuchują się w głos ten, wchłaniając w siebie ową przepotężną radość i szczęście Boże i pokój, jakie im głos ten niesie. Alleluja! Zmartwychwstanie! Triumf życia nad śmiercią! Zwycięstwo dobra nad złem! Zmartwychwstanie z niewoli grzechu, zmartwychwstanie z nędz i niedoli ducha na nowe radości i jasności pełne życie, życie w miłości i łasce Bożej! Alleluja!... Idzie i ku Wam głos ten, Ukochana Młodzieży.

Niech na zew ten otrząsną się dusze Wasze z brudu grzechu, z przyziemności i szarzyzny życiowej. — Niech Chrystus Zwycięzca w Waszych walkach ze złem, z brudem życia, z niegodziwem otoczeniem poprowadzi Was do zwycięstwa, do chwalebnego z Nim królowania. Odnowcie w to święto radości Wasze śluby wiernej aż do śmierci, służby w szeregach Chrystusa-Króla, — złóżcie Mu Wasze serca w dani — niech On niemi rządzi — niech On króluje w Waszych Stowarzyszeniach, w całej Ojczyźnie naszej. Bądź przekonana Młodzieży droga, że pod sztandarem Chrystusa-Króla zdążając, cierpiąc i walcząc, wykujesz pracą swą oną śnioną, błogosławioną przyszłość Narodu naszego, w której niepodzielne władztwo dzierżyć będzie Bóg—Prawda—Dobro i Piękno! *M. G.*

Baczność Zarządy Stowarzyszeń!

Upłynął pierwszy kwartał pracy naszej organizacyjnej. Dzielne zarządy wyślą zaraz do Związku sprawozdania z działalności Stowarzyszenia za pierwsze trzy miesiące nowego roku. Trzeba następnie dobrze zastanowić się nad ułożeniem programu pracy na kwartał nastąpny. Z wiosną obserwujemy odrodzenie przyrody — wszystko z wielką energją budzi się i rwie do życia. I Wam trzeba też rwać się z energją do dzieła, do czynu, — precz z lenistwem, marazmem, spychaniem pracy z dnia na dzień. Zatem pierwsze posiedzenie zarządu w miesiącu kwietniu winno być bardzo rzeczowe. Przy omawianiu spraw tyczących Stowarzyszenia, zwróćcie uwagę na następujące rzeczy:

Prenumerata czasopism.

Czy wszyscy druhowie mają i czytają „Przyjaciela Młodzieży“? Wpływać koniecznie na zainteresowanie się druhów tem najodpowiedniejszem dla młodzieży pismem. Czy prenumeratę skarbnik wysłał do Poznania? Nie zaniedbywać tej rzeczy, bo to nam wyrabia kiepską opinję w oczach Zjednoczenia. Koniecznie czytać również i *Kierownika* na zebraniach zarządu. Trudno nam uwierzyć w prawidłową pracę Zarządu, jeśli tego pisma nie czytają członkowie.

Nasze uroczystości.

Przepięknie można urządzić po Stowarzyszeniach uroczystość „Święconego“. Mamy gotową do tego celu akademję „Wielkanoc“. Taka uroczystość zespala ogromnie serca wszystkich w organizacji, Stowarzyszenie czuje się naprawdę rodziną, miłość wszystkich jednoczy i łączy.

Święto narodowe — 3 Maj — powinno już dziś być obmyśliwane i przygotowywane. Nie dać się wyprzedzać innym! Zamawiać w Związku przedstawienia teatralne: „Polska już wolna“, „Orlęta“, „Stanko powstaniec“ i t. p. Mamy też na ten cel przeznaczone *Wieczornice* i pieśni na głosy.

Wycieczki i ćwiczenia fizyczne.

Okres wiosenny ciągnie druhów z sal zebrań na świeże powietrze. Zatem obmyśleć dni wspólnych wycieczek, zebrań w lasku, czy gdzieś na polanie. Ks. Sekretarz do dziś dnia ma niezatarte wrażenia z takich zebrań po gołem niebem; z pieśnią na ustach szliśmy w wiosenny czas, w niedzielne popołudnie na zebranie do lasku, — a po należycie odbytem zebraniu, po zabawach, wracaliśmy śpiewając co sił w płucach. Ułożyć program odwiedzań sąsiednich stowarzyszeń, ożywić kółko Wychowania Fizycznego — niech naczelnik sportowy głowi się nad wymyślaniem zabaw i rozrywek — niech też planowo prowadzi z Wami ćwiczenia fizyczne.

Dzień Imienin J. E. Najprzew. Ks. Biskupa.

Wypada on 11 kwietnia w sobotę. Niechże w niedzielę w każdem stowarzyszeniu odbędzie się uroczyste zebranie ku uczczeniu Najdostojniejszego Arcypasterza. Za Jego miłość ku młodzieży, za Jego serce gorąco Was miłujące, należy się Mu serdeczna i gorąca z Waszej strony wdzięczność. Niechże każdy z druhów, przynajmniej gorącą modlitwą wyprasza dla Najukochańszego Arcypasterza najobfitsze błogosławieństwo Boże.

Zebrania Zarządu i Stowarzyszenia.

W programie pracy określić dokładnie czas i miejsce zebrań Zarządu — najdokładnej wyznaczyć terminy zebrań Stowarzyszenia. Bójcie się jak ognia pokusy, która Was wiosną i latem będzie nagabywać, by zebrań zaniechać. Uchwalić sobie: raczej rzadziej odbywać zebrania — ale postanowień i uchwał własnych nigdy nie łamać, bo

to paczy charakter. Niechże te zebrania plenarne S. M. P. będą jaknajlepiej przygotowywane i odpowiednio urozmaicone, by młodzież z nich wychodziła pokrzepiona, zaczerpnąwszy na każdem zebraniu dużo zdrowej oświaty i zachęty do dobrego!

Odpisujcie na trzecią część ankiety.

Umieszczamy Komunikat ze Zjednoczenia:

Rozpoczynamy trzeci i ostatni okres pracy z programu Zjednoczenia na 1930/1 rok. Dwa pierwsze mamy już poza sobą. Przerobiliśmy mianowicie drogą ankiet tematy „Radość w rodzinie" i „Radość w pracy".

Gdy obecnie uzupełnimy zdobyte już wiadomości zapoznaniem się z tem, jaka bywa i jaka powinna być „Radość w rozrywkach", wiadomości nasze w tej dziedzinie będą tworzyły całość.

Rok obecny przyniesie nam wobec tego korzyści olbrzymie, że jedno z najważniejszych zagadnień, a mianowicie, jaką powinna być „radość w życiu człowieka", zostanie przez nas zgłębiona naprawdę poważnie i wyczerpująco. O wieleż łatwiej będzie teraz można zastosować niejedno w życiu po tak gruntownem przetrawieniu tematu.

Z przyjemnością dzielimy się z naszemi Druhami wiadomością że ostatnia część ankiety jest najłatwiejsza, jeżeli więc podołaliśmy trudniejszym zadaniom sprostamy i łatwiejszym. Wobec tego mamy nadzieję, że młodzież z naszego Związku tłumine weźmie udział w ankiecie, jaką ogłosi w swym numerze kwietniowym „Przyjaciel Młodzieży". Termin wysyłania listów do redakcji do 1-go maja.

A zatem do czynu! Musimy zrobić jeszcze jeden wysiłek, niech nikt z nas nie cofnie się przed nim, bo przecie już tak blisko zwycięstwa!

Co wzgórę jest — szukajcie!

O wznoś się, Młodzi, hen, na górne loty
I pędź orlemi szlaki pod błękity!
Skąp w Bożych sferach, młode sny, zachwyty,
W niebiosach wyzłoć pragnienia — tęsknoty!
O, będą wtedy wabne, jako świeże kwiaty —
I woniejące, jako leśne dzwonki —
I barwne będą, jak kwietniowe łąki
I tak urocze, jak w mirażach światy.
Młodzi! Rozwijaj w sobie te porywy górne!
By nie zmarniały w dni swoich rozkwicie.
O, bez nich smutne byłoby twe życie,
Jak ziemia szare i jak jesień chmurne.

M. Grenikówna

Z działalności Związku

W ostatnich tygodniach rozwinął Związek bardzo żywą działalność. Przeprowadzono w dalszym ciągu kursy dla S. M. P. — organizowano zespoły P. r. — przygotowywano zloty okręgowe. Ponadto ks. Sekretarz udzielał rekolekcyj — i wskutek tego był stale prawie poza Tarnowem. Bywały tygodnie, że tylko niekiedy wieczorem przyjeżdżał do biura załatwić najkonieczniejszą korespondencję. Toteż zdołał się zapoznać prawie ze wszystkiemi Stowarz. w diecezji — no i nawet w wielu wypadkach serdecznie zaprzyjaźnić się z druhami. Boć przecie tylko praca oparta na wzajemnej przyjaźni i zaufaniu może przynieść owoce. Do Stow. nieobecnych na kursach, lub jeśli gdzieś w diecezji jeszcze kursu nie było — tam wybiera się ks. Sekretarz w najbliższym czasie — o ile mu czas pozwoli.

Dla orjentacji — dla pochwały praworządnych Stowarzyszeń — pozwolimy sobie zamieścić krótkie sprawozdanie z odbytych kursów:

Lp.	Miejscowość (powiat)	Data kursu	Sala	S. M. P., które wzięły udział na kursie	Ilość uczest.
1	Brzesko	16/I	Magistratu	Brzesko, Brzozowiec, Okocim, Słotwina, Jadowniki Podgórne	28
2	Borzęcin pow. Brzesko	20/I	Sala SMP.	Borzęcin, Szczurowa, Bielcza, Wola Radłowska, Strzelce W.	74
3	Porąbka Usz. pow. Brzesko	21/I	Sala SMP.	Porąbka Uszewska, Łoniowy, Dębno, Łysa Góra	62
4	Okulice pow. Bochnia	23/I	Sala SMP.	Okulice, Cerekiew, Jodłówka, Majkowice, Strzelce Wielkie, Mikluszowice, Rzezawa, Borek	49
5	Wiśnicz Nowy pow. Bochnia	27/I	Sala Ochronki	Wiśnicz Nowy, Wiśnicz Stary, Lipnica Dolna, Sobolów, Pogwizdów, Trzciana, Królówka	43
6	Szczucin	28/I	Sala Kasy Stefczyka	Skrzynka, Słupiec, Kupienin, Zabrnie, Mędrzechów, Wólka Mędrzechowska	36
7	Ropczyce	30/I	Sala Sokoła	Ropczyce, Witkowice, Kozodrza, Chechły, Gnojnica	55
8	Sędziszów Małop.	31/I	Sala gminna	Boreczek, Czarna, Góra Ropczycka, Sędziszów, Wolica Ługowa, Zagorzyce, Borek Wielki, Kawęczyn, Nockowa, Bystrzyca, Iwierzyce	57
9	Tarnów	2/II	Sala Zw. Młodzieży	Lisia Góra, Zbylitowska Góra, Poręba Radlna, Szynwałd, Jastrząbka Nowa, Pleśna, Łękawica, Wola Rzędzińska	32
10	Kolbuszowa	6/II	Sala Ochronki	Kolbuszowa Górna, Cmolas, Werynia	85
11	Dobrków pow. Pilzno	8/II	Sala szk. powszech.	Dobrków	15

Lp.	Miejscowość (powiat)	Data kursu	Sala	S. M. P., które wzięły udział na kursie	Ilość uczest.
12	Siedliska-Bogusz	9/II	Sala SMP.	Siedliska Bogusz	18
13	Lubcza pow. Pilzno	10/II	Sala Kółka Rol.	Lubcza, Wola Lubecka	22
14	Żdżarzec pow. Mielec	13/II	Sala SMP.	Żdżarzec, Dąbie, Dąbrówka Wisłocka, Dulcza Wielka,	32
15	Mielec	14/II	Sala Bursy gimnazjaln.	Mielec, Książnice, Podborze, Chorzelów, Borowa, Malinie, Wadowice Górne	68
16	Szczawnica	19/II	Sala Ochronki	Szczawnica, Krościenko	41
17	Podegrodzie pow. N. Sącz	20/II	Szkoła Rol. Żeńska	Podegrodzie, Brzezna, Litacz, Jazowsko	43
18	Nowy Sącz	21/II	Sala Czyt. katolickiej	Dąbrówka Polska, Nawojowa, Januszowa, Piątkowa, N. Sącz, Marcinkowice	47
19	Czchów pow. Brzesko	24/II	Sala SMP.	Czchów, Tymowa	28
20	Ujanowice pow. Limanowa	25/II	Sala SMP.	Ujanowice, Jakóbkowice, Żbikowice	95
21	Limanowa	26/II	Sala Sokoła	Stara Wieś, Przyszowa, Rybie Nowe, Łososina Górna, Męcina, Limanowa, Stronie	68
22	Dobra pow. Limanowa	27/II	Sala SMP. Kółka Rol.	Dobra, Tymbark	37
23	Grybów	4/III	Sala SMP.	Siołkowa, Biała Niżna, Ptaszkowa, Stróże, Gródek, Szalowa, Kąclowa	73
24	Ciężkowice pow. Grybów	5/III	Sala szkolna	Ciężkowice, Brušnik, Rzepiennik Biskupi	18
25	Tuchów pow. Tarnów	6/III	Sala SMP.	Tuchów, Ryglice, Gromnik	43
26	Biecz pow. Gorlice	9/III	Sala Klasz. OO. Refor.	Biecz, Binarowa, Szerzyny	52
27	Dąbrowa	20/III	Sala Ochronki	Dąbrowa, Nieczajna, Brnik	24
28	Olesno pow. Dąbrowa	21/III	Sala SMP.	Olesno, Ćwików, Samocice, Grądy	35
29	Wietrzychowice	23/III	Sala Ochronki	Miechowice Wielkie, Miechowice Małe, Wola Rogowska	

Cóż było omawiane na kursach? Staraliśmy się zawsze dostosować do poziomu wyrobienia organizacyjnego i duchowego uczestników. Dlatego program ulegał nieraz pewnym odchyleniom. Zasadniczo prawie wszędzie omawialiśmy zagadnienia Akcji katolickiej

w najprzystępniejszy sposób, opierając wywody na licznych przykładach z krajów zachodnich — potem stosunek SMP. do Akcji katolickiej, — zadania SMP., które z tego stosunku wypływają — i by zachęcić do zainteresowania się tym ruchem katolickim i przekonać o jego potrzebie, przytaczaliśmy owoce akcji katolickiej w krajach zagranicznych, zwłaszcza w Holandji i Belgji. — Druga serja referatów obejmowała życie ściśle organizacyjne w SMP. — Zwracaliśmy uwagę na oparcie pracy organizacyjnej na samej młodzieży, na dobrze wyrobionych Zarządach. Wreszcie poruszano kwestje aktualne, jak ankietę, stosunek do innych organizacyj i sprawy programu pracy. Osobne referaty z działu oświaty zawodowej-rolniczej, miewał p. instr. roln. Ziobroń i iustruktorowie powiatowi lub z M. T. R., o ile na kurs przybyli. Omawiano w tym dziale nowy kierunek oświaty rolniczej w obecniej dobie, jakiem jest prowadzenie konkursów rolniczych — tej pięknej i pożytecznej „szkoły pracy" — zaznajamiano młodzież z racjonalną uprawą niektórych roślin, czy hodowli zwierząt.

Z kursów — poza nielicznemi wyjątkami — wynosiliśmy dobre wrażenie, oby one przyczyniły się do umocnienia naszych SMP. — do wyrobienia naszych kochanych druhów na gorliwych apostołów dobrego słowa i czynu, na dzielnych obywateli, przejętych głęboko duchem katolickim i polskim.

W ostatnich tygodniach rodzina nasza Związkowa powiększyła się o kilka nowo-powstałych Stowarzyszeń. I tak zawiązało się Stow. w *Złotej* (już nawet Patronat mają zorganizowany). Zasługa to ks. Józefa Wałka — chętnego pracownika na tem polu. Z wdzięcznością musimy podkreślić, że Czcigodny Ks. Wałek wziął udział w całodziennym kursie w Czchowie — i wesołem przemówieniem zachęcił druhów do pracy i zabawił wszystkich. Nowe Stow. witamy całem sercem i życzymy „Szczęść Boże"!

Przyjęliśmy ro naszej rodziny i Stow., zawiązane dnia 15 marca w *Jurkowie*. Witamy Was serdecznie. Przyjedźcie gromadnie na zjazd delegowanych — no i na zlot okręgowy.

I w *Tęgoborzy* ruch. Stowarzyszenie zamarłe zbudziło się dzięki zabiegom druha Kołodzieja do nowego życia. Witamy i zachęcamy do raźnej pracy. Trzeba czas zmarnowany odrobić pilną i gorliwą pracą.

Pracę w okręgach omawiamy osobno.

Niech nam wolno będzie złożyć na tem miejscu najgorętsze podziękowanie za gościnne przyjęcie, za pełną serdeczności życzliwość, której doznawaliśmy wszędzie od PT. Czcigodnych Księży w czasie objazdów i kursów. Za okazanie nam dużo serca i pomocy, składamy niniejszem razem z instr. rolniczym najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Do P. T. Przewielebnych Księży Patronów:

Zarząd Związku Młodzieży Polskiej po odbyciu kursów rejonowych w całej diecezji — najuprzejmiej zaprasza P. T. Czcigodnych Księży na jednodniowy Kurs-Konferencję dla P. T. Przew. Księży Patronów, który się odbędzie pod łaskawym Protektoratem J. E. Najprzew. Ks. Biskupa Dr Edwarda Komara dnia 9 kwietnia, we czwartek po Wielkiejnocy w auli Seminarjum duchownego.

Kurs obejmuje czas od godz. 8 — 1 przed poł. i od godziny 3 — 6 popoł.

Zarząd Związku Młodzieży Polskiej zwraca się z bardzo gorącą prośbą do P. T. Przewielebnych Księży o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w powyższym Kursie.

Również zapraszamy najuprzejmiej i tych Czcigodnych Księży, którzy dotąd w Stowarzyszeniach nie pracowali, by przez wysłuchanie referatów zapoznali się bliżej z tym działem pracy duszpasterskiej - w dzisiejszych czasach bodaj czy nie najważniejszym.

Program:

Obrady zagai JE. Ks. Biskup Dr Edward Komar.

Referaty:

1. Akcja katolicka a Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej — ks. Prałat Kasper Mazur. 2. Jak pojmuję zadanie wychowawcze w SMP? ks. Kanonik Aleksander Rogóż. 3. Jak pogłębić pracę w S. M. P. (Metody i doświadczenia) — ks. Dyr. Leopold Biłko. 4. Rola Patrona w S. M. P. — ks. K. Pękala. 5 Ruch młodzieży czy opieka? — ks. Dr. Leopold Biłko. 6. Przysposobienie rolnicze w S. M. P. p. instr. rol. Ziobroń. 7. Obecny stan pracy Związku i program na przyszłość — ks. Karol Pękala.

Dyskusja — wolne głosy — rezolucje. Zamknięcie Kursu.

Z działalności Okręgów

Wielką pomocą w pracy Związku są dobrze zorganizowane i sprawnie działające Rady Okręgowe. Okręgi organizuje Związek powiatami. Były one prawie we wszystkich powiatach utworzone — wszelako praca w wielu z nich zamarła. Dlatego dalej będzie się starał Związek wszelkich sił dokładać, by ożywić Okręgi, by przez to wpłynąć skutecznie na sprawność pracy organizacyjnej. W ostatnich miesiącach wybitniejszą działalnością wyróżniły się okręgi:

Limanowa. Prezesem Rady Okręgowej jest Przew. Ks. Wicedz., ks. Józef Szewczyk. Duszą R. O. jest b. sekretarz jen. Z. M. P., ks. Proboszcz Bernardyn Dziedziak. Staraniem R. O. urządzono w jesieni ubiegłego roku pierwszą wystawę P. R. w Limanowej. Piękne wyniki pracy S. M. P. w powiecie w dziale oświaty rolniczej zyskały powszechne uznanie. Obecnie Okręg dąży do ożywienia pracy po S. M. P.; w tym celu odbywa ks. Wicedziekan wizytację po Stowarz. Na posiedzeniu R. O. dnia 25 lutego w Limanowej, na której z okazji urządzania kursów dla młodzieży z powiatu, miał sposobność uczestniczyć ks. Sekretarz, omówiono dokładnie sprawę Zlotu Stowarz. z powiatu do Limanowej na dzień 14 czerwca. Wybrano specjalną

komisję zlotową, która ma zlot w szczegółach przygotować. Postanowiono ponadto dołożyć wszelkich starań, by jaknajwięcej młodzieży przybyło na zlot. W końcu uchwalono, by Władzom szkolnym (inspektorowi) oraz Starostwu dawać o ile możności co kwartał dokładne sprawozdanie z liczebności i programu, oraz owoców pracy w Stow.

Nowy Sącz. W dniu 3 lutego zreorganizowano Radę Okręgową. Prezesem wybrano ponownie Najprzew. Ks. Prałata Mazura, wicepr. ks. Prof. Kuca, a sekretarzem okręgowym pozostał, ruchliwy i z poświęceniem pracujący dla Stowarzyszeń, p. Zdzisław Jeż. Ożywioną działalność rozwinął sekretarz okręgowy, odwiedził już wiele Stowarz. i spostrzeżeniami swemi dzieli się zawsze ze Związkiem. Nawiązując do naszego artykułu o samodzielności z ubiegłego numeru, w celu uzdrowienia niezaradności naszych Stowarzyszeń, rzuca myśl tworzenia przy każdem S. M. P., dobrze zorganizowanych Patronatów. Myśl ta nie nowa — niezmiernie zasługuje na uwagę i podkreślenie, bo przez patronaty można dużo młodzieży dopomóc i zyskać przychylność starszego społeczeństwa. Wszelako po wielu naszych miejscowościach niema nic trudniejszego, jak zorganizować właśnie dobry Patronat. Ponieważ jednak sprawa ta jest niesłychanie ważną — Związek nigdy nie zaprzestanie wszelkiemi siłami dążyć do urzeczywistnienia tego dzieła.

Grybów. Dnia 24 marca odbyło się zebranie P. T. Czcigodnych Księży z powiatu na plebanji. Nominację na sekretarza okręgowego przywiózł z Tarnowa ks. J. Karasiowi, nowemu wikarjuszowi w Grybowie, ks. Sekretarz Związku. Omówiono szeroko program zlotu okręgowego. Termin wyznaczono na 10 maja. Szczegółowy program całej uroczystości omówi specjalna komisja, wybrana z miejscowych pracowników społecznych. Zaproszenia z programem zlotu będą rozesłane do wszystkich S. M. P. w powiecie. Ponieważ będzie to pierwszy zlot w diecezji w obecnym roku, dlatego Związek zwraca się z gorącym apelem do wszystkich P. T. Księży Patronów o łaskawe wpłynięcie na młodzież swej parafji, by tłumnie wzięła udział w zlocie.

Nowo mianowanemu Czcigodnemu Ks. Sekretarzowi Okręgowemu Janowi Karasiowi, składamy najserdeczniejsze gratulacje i życzenia pomyślnej pracy dla dobra młodzieży.

Oni już, a Wy?

Oni już . . . . zapłacili wkładkę Związkową —
. . . . przysłali sprawozdanie roczne —
. . . . napisali o swych trudnościach do Związku —
. . . . przysłali prenumeratę na „Młodego Polaka“ —
. . . . odpisali na ankietę „Radość w rozrywkach“ —

a Wy, co?

Z działu Przysposobienia Rolniczego.

Nadchodzi pora wprowadzenia w czyn praktyczny zdobyte wiadomości teorytyczne, słyszane na licznych kursach oświatowych w okresie miesięcy zimowych.

Do tej noworozpoczynającej się pracy, musimy się zabrać ze zdwojoną energją młodzieńczą, by to święto „Wiosny" kiedy mamy rozpocząć swe zadania konkursowe wypadło jak najlepiej dla każdego ucznia, które w całości mają odrodzić nasze rolnictwo. W nowym roku prac konkursowych mamy się już wyzbyć popełnianych błędów jak lenistwo i rozmyślna obojętność, w tej pracy musi nas cechować przedewszystkiem, punktualność, samodzielność, wytrwałość i solidność w pracy, — jeżeli te przymioty będą nam w pracy towarzyszyć, to bądźmy spokojni, że nasze przedsięwzięcia udadzą się nam dobrze.

Co konkursiści w miesiącu kwietniu mają wykonać?

1) Przygotować poletka konkursowe, — przez uprawę mechaniczną — jak płytka orka (o ile jest potrzebna) bronowanie i t. p. i odpowiednie nawożenie co winno być wykonane jeszcze w jesieni szczególnie pod buraki, zaś z braku tego, uzupełnić obornikiem dobrze przegniłym, gnojówką, popiołem drzewnem, lub nawozami pomocniczemi jak; superfosfot, (kości) sól potasowa, saletra — odnośne dawki są podane w instrukcjach.

2) Poletka konkursowe przy uprawie; kukurudzy, ziemniaków, buraków pastew., marchwi pastew. muszą być o powierzchni 100 m^2 trzeba je odpowiednio wymierzyć i oznaczyć na rogach palikami.

3) Zgłosić się po materjał konkursowy dla całego zespołu t. j. ziemniaki, nasiona buraków i t. p. do p. instr. roln. w Okręgowym Towarzystwie Rolniczem w powiecie, gdyby tam nie mogli otrzymać zwrócić się zaraz do Związku, ale zaraz t. j. w kwietniu — a nie w czerwcu, musimy się raz nauczyć punktualności. (Zespoły z powiatu limanowskiego dostaną wszystko ze Związku).

Natomiast dzienniczki instrukcje otrzymują konkursiści ze Związku.

Dalsze czynności na poletku konkursowem wykonać winien każdy uczeń, według odnośnych instrukcyj, które ma być wzorem dla sąsiednich uprawy danej rośliny. Musimy raz już nauczyć się myśleć po gospodarsku. Każdą wykonaną czynność winien konkursista wpisać do dzienniczka konkursowego, który jest dla niego nieodzownym towarzyszem. Tej czynności nie wolno odkładać na później — i dopiero przed lustracją zapisywać wykonane prace „na hura" i zupełnie bezmyślnie na „kolanie".

Przy całej pracy zespołu konkursowego rola przodownika jest najważniejsza. Musi on świecić przykładem w tej pracy, swojem postępowaniem musi wytworzyć miłą, harmonijną atmosferę współpracy koleżeńskiej.

Musi być obowiązkowy, bezinteresowny, — i całem sercem oddany tej pracy.

Nie wolno mu być zarozumiałym i patrzeć z góry na swoich współpracowników, wydając często rozkazy w tonie dyktatorskim, ale podsuwać myśli praktyczne w takiej formie, żeby każdy uczeń wykonywał dane czynności z pewną myślą, że do tych wiadomości, które w czasie swej pracy nabył, doszedł własnym rozumem.

Zatem — od przodowników zależy — jak cały zespół będzie pracował. Musi on wiedzieć, czy każdy konkursista założył swoje poletko, czy powierzchnia jego jest przepisowa, czy ma odnośny dzienniczek



Nagrodzeni konkursiści S. M. P. z powiatu kolbuszowskiego

i instrukcje. Na Was — przodownicy — obecnie zwraca się baczną uwagę — nie tylko Związek, ale i Organizacje rolnicze, ba — nawet Ministerstwo Roln. Ale ten przodownik, żeby odpowiadał tym swoim zadaniom i zasłużył na miano przodownika, musi naprawdę coś więcej wiedzieć od swego kolegi. Nie wolno Wam pozostać na tem, coście słyszeli na kursach zimowych i wiosennych, ale dalej się dokształcać przez czytanie książek, broszur fachowych i gazet gospodarskich, jak: „Przewodnik Kółek Rolniczych“ czy „Przewodnik Gospodarski“. Jeśli zaś nie wiecie czego, piszcie zaraz do Związku, a służymy chętnie radami.

Pamiętać nam trzeba, że nasz dobrobyt będzie w przyszłości o tyle większy, im więcej będziemy posiadać znajomości swego zawodu.

J. Ziobroń

Od ks. Sekretarza:

Zaszły w niektórych powiatach takie wypadki, że Okręgowe Towarzystwo Rolnicze odmówiło kilku naszym zespołom pomocy fachowej lub niema zamiaru dostarczenia materjału konkursowego. Otóż — tem nie trzeba się zrażać — Związek nasz ma własnago fachowego instruktora rolniczego — pracującego już w tym dziale kilka lat z wielkiem uznaniem władz wojewódzkich. Materjału konkursowego też potrafimy dostarczyć, jeśli druhowie w powiecie nie dostaną. Zatem zwracam się z gorącym apelem, by wszystkie zgłoszone zespoły do Związku pracę w Imię Boże równo rozpoczęły i szczęśliwie do końca doprowadziły. Jesteśmy w tym roku odpowiedzialni przed władzami za przeprowadzenie pracy w 169 zespołach. Nie wolno zatem żadnemu zespołowi cofnąć się, pracę porzucić. Nasz honor organizacyjny tego wymaga! Pomocy Wam nie odmówimy — o wszelkich zaś trudnościach piszcie natychmiast. Zatem na chwilę rozpoczęcia tej przepięknej pracy na łonie ojczystej ziemi — wszystkim ukochanym druhom konkursistom śle Ks. Sekretarz znane nasze wiosenne życzenie „Szczęść Boże!"

Druhowie piszą...

Witajcie kochane liściki! Czytanie ich i omawianie — to najmilszy dział zajęcia dla Ks. Sekretarza. Ileż on sam czerpie z nich zachęty i ochoty do pracy! Widzi naocznie, że praca jego, że słowa rzucane usty i pismem nie marnieją — ale owoc przynoszą. Niechże i drugich zapalają do dobrego.

Druhowie z **Blecza** *piszą o swych trudnościach i kłopotach:*

Czcigodny Księże Sekretarzu!

Postanowiłem sobie coś napisać o naszem Stowarzyszeniu. Bo zapewne Czcigodny Ksiądz Sekretarz myśli że nasze SMP. zamarło, a jednak tak nie jest, bo żyjemy i pracujemy w pocie czoła pod hasłem „Bóg i ojczyzna". „My młodzi Rycerze Chrystusowej Polski".

Stowarzyszenie nasze zorganizowano w roku 1929 w kwietniu pod Patronatem Przewielebnego Księdza Ignacego Kozy, znanego działacza i organizatora młodzieży.

W pierwszych początkach liczyło nasze SMP. członków w liczbie około stu, lecz wielu z nich zeszło na manowce, bo w roku 1930 członków było tylko 30.

W zeszłym roku spadł bardzo ciężki cios na nasze SMP., bo nasz Czcigodny Ks. Patron, któregośmy wszyscy serdecznie ukochali odjechał od nas na inną placówkę. Ale nietylko myśmy Go ukochali, ale i On bardzo ukochał młodzież, dla niej tylko żył i jej się oddawał. To też dzisiaj kiedy nie możesz Czcigodny Księże z nami pracować, składamy Ci za Twą piękną pracę serdeczne „Bóg zapłać".

Lecz znowu drugie nieszczęście spadło na nasze S. M. P. bo do naszej parafji przyjechał Ks. wikarjusz, słaby na zdrowiu, który nie może z nami wpólnie pracować i mimo próśb zarządu nie przychodzi na zebrania. Zebrania odbywamy sami, liczba członków znowu zmalała, bo obecnie jest nas tylko dwudziestu, ale dzielnych.

W pierwszych początkach przeżywaliśmy bardzo krytyczne chwile, ze strony innych organizacji. Lecz mimo to wszystko organizacja nasza istnieje i pracujemy. Urządziliśmy już kilka przedstawień. W zeszłym roku przystępowaliśmy do konkursu

P. R. zespół uprawy ziemniaków, który nam się bardzo znakomicie udał. Wydzierżawiliśmy kawałek ziemi na której były tylko gruzy i rumowiska, lecz po długotrwałej ciężkiej pracy, udało nam się założyć na tej ziemi przepiękną szkółkę drzewek, którą się bardzo cieszymy. Możemy się też poszczycić że mamy dzielnego prezesa Antoniego Czyżykiewicza, który nie chce być prezesem na papierze, ale jest dzielnym w czynie.

Kończąc to nieudolne pismo zasyłamy Czcigodnemu Księdzu Sekretarzowi i wszystkim Stowarzyszeniom bratnie pozdrowienie „GOTÓW“.

Moi kochani! Nie wolno Wam się cofać! Rozumiemy Wasze trudności — ale kilkuletnia praca w SMP. powinna Was nauczyć już nieco samodzielności. Próbujcie sami pracować według naszych instrukcji, gdy nie macie znikąd pomocy. Będę tam u Was niezadługo i wszystko na miejscu omówimy. A zatem odwagi i wytrwania!

Stow. w **Grądach** *pisze krótko, więc nie streszczamy:*

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Przewielebny Księże Sekretarzu! Idąc za przykładem bratnich Stowarzyszeń, postanowiliśmy sobie napisać coś nie coś o naszem Stowarzyszeniu, o którem dotychczas nie daliśmy wiadomości, dopiero dzisiaj podajemy wiadomość do Przewielebnego Księdza Sekretarza o życiu i działalności naszego Stowarzyszenia Mł. w Grądach.

Niewielu nas jest, bo zaledwie 22 druhów, ale są oni szczerze oddani dla sprawy Stowarzyszenia. W prawdzie w tym roku nie wiele działaliśmy na zewnątrz, bo całą akcję zwróciliśmy na wewnętrzne wyrobienie oświatowe, za co dzięki naszym najukochańszym: Przewielebnemu Ks. Patronowi Władysławowi Jaroszowi, oraz i Najprzew. Ks. Dziekanowi Wojciechowi Młyńcowi, którzy się przyczynili do rozsiewania oświaty między naszą młodzież, za co im z głębi serca wyrażamy „Bóg zapłać“.

Z ruchu organizacyjnego: Stowarzyszenie nasze urządziło w tym roku przeszłym obchód uroczystosci 3 Maja ku czci „Królowej Korony Polskiej“, w styczniu br. urządziliśmy „Wigilijny Opłatek“, w którem brało udział duże grono gospodarzy i gospodyń.

Zebrania odbywają się raz na miesiąc, które omawiane są w porządku urozmaiceniami, referaty oraz i deklamacje na każdem zebraniu.

Kończąc to nieudolne pisanie zasyłamy Przewielebnemu Ks. Sekretarzowi oraz wszystkim współpracownikom i Stowarzyszeniom na terenie Tarnowskim, najserdeczniejsze życzenia od naszego Stowarzyszenia „GOTÓW“.

Bronisław Światłowski, *sekretarz* Olearczyk Stanisław, *prezes*

Któż nie zachęci się do pracy mrówczej i wytrwałej, czytając korespondencję z **Trzciany.** *Piszą:*

Po długiem milczeniu pragniemy znów podzielić się z Czcigodnym Ks. Sekretarzem i innymi druhami, tem co zaszło u nas w ostatnim czasie.

Bez przeszkody możemy powiedzieć że w ostatnim kwartale roku ubiegłego zdziałaliśmy dużo. Najpierw dzięki niezmordowanej pracy i zabiegom Czcigodnego ks. Patrona Jana Szczura, dobudowaliśmy w naszym domu trzecią salę a w niej urządziliśmy kuchnię tak, że dzięki temu mógł się już w grudniu odbyć kurs gotowania dla druchen. — Bardzo pięknie wypadło u nas Święto Młodzieży, dzięki starannemu przygotowaniu programu. Uroczystość całą poprzedziło 3-dniowe nabożeństwo do św. Młodzieniaszka, którego obraz i ołtarz tonął w powodzi żywych kwiatów i światła co zawdzięczamy druchnie Małgorzacie Gołdasównie, kierowniczce Stow. Ż. W czasie nabożeństwa słuchaliśmy nauki, którą wygłaszał Czcigodny ks. Patron. Uwieńczeniem tego nabożeństwa była wspólna spowiedź i Komunja św. do której przystąpili wszyscy druhowie. Po południu zaś odbyła się uroczysta wieczornica w czasie której druhowie wygłosili deklamacje o św. Patronie. — Chór czterogłosowy odśpiewał „O święty Stanisławie“, poczem odegraliśmy sztukę p. t. „Święty Stanisław Kostka“ w 4 aktach. Na zakończenie odscenizowano żywy obraz „Hej do apelu“. — Sala była przepełniona gośćmi, a z braku miejsca bardzo wielka ich liczba wróciła do domu.

W dniu 7 grudnia zgromadzili się wszyscy druhowie w „Ognisku“ na zapowie-

dziany „Wieczorek“ św. Mikołaja, który niestety odbył się bardzo smutno, ponieważ właśnie w tym dniu musieliśmy pożegnać naszego ukochanego ks. Patrona J. Szczura, który odjechał na inną placówkę. Był On nam naprawdę bardzo oddany i pracował z nami bardzo wytrwale, czego dowodem jest zbudowane „Ognisko“. Kiedy bowiem nasz ukochany Ks. Patron powziął myśl budowy własnego domu, kasa była zupełnie pusta — a dziś dzięki pomocy Bożej i energicznej pracy Jego, stoi piękny dom. Mamy jeszcze wprawdzie nieco długo lecz mamy nadzieję że i to powoli stopnieje, tembardziej że Czcigodny Ks. Patron mimo tego, że jest zdala od nas nie opuścił nas całkiem, lecz służy nam dobrą radą i zachętą do wytrwałej pracy w Stow.

Dlatego to teraz ukochany Księże Patronie, kiedy obowiązek powołał Cię na inną placówkę, pragniemy na tem miejscu wyrazić Ci naszą wdzięczność i podziękowanie za Twoją czteroletnią pracę nad urabianiem naszych młodych dusz i za wszystkie trudy jakie ponosiłeś dla nas przyjmij serdeczne „Bóg zapłać“.

Kończąc zasyłam Drogiemu Ks. Sekretarzowi i wszystkim Stowarzyszeniom pozdrowienie „GOTÓW“. Michał Mikołajek, *sekretarz*

Dom S. M. P. — to fundament rozwoju organizacji. Dlatego i Czcigodny ks. Patron i Wy, Kochani, macie niezapomnianą nigdy zasługę w oczach społeczeństwa. Budujcież tedy w sercach Waszych fundament silny w leciech Waszych młodych charakteru pięknego, opartego na duchu ukochania Kościoła i narodu.

Dawno nie mieliśmy już wiadomości z ***Kolbuszowej Górnej.*** *To też z radością witamy ich list i czytamy:*

Prosimy o umieszczenie parę słów w „Młodym Polaku“. Po za urzędowemi sprawozdaniami, właściwie do Związku żadnej korespondencji jeszcze nie pisaliśmy. Nie wynika z tego jednak abyśmy w Stow. nie pracowali. Od początku istnienia naszego Stow. mamy już piękny dorobek pracy za sobą, tak oświatowej jak i zawodowej. Szereg odczytów i wykładów wygłoszonych bądź to przez Czcigodnego Ks. Patrona Feliksa Pudełkę, przez pana instruktora rolniczego Franciszka Ingrama, bądź to przez druhów, deklamacje, uroczystości, przedstawienia i inne urządzane przez nas samych albo wspólnie z dzielnymi druhami z Weryni, to owoc naszej pracy oświatowej. Wszystko to razem zebrane na Walnem Zebraniu przed rodzicami i starszymi wykazało jak piękna jest praca w Stowarzyszeniu M. P. Dlatego też wdzięczni jesteśmy Bogu że należymy do Stow. w którem tyle mamy sposobności kształcenia się wszechstronnego i wyrabiania swojego harakteru. Wdzięczni jesteśmy dobrym ludziom a najwięcej naszemu *Czcigodnemu Ks. Patronowi* że się nami zajmuje, kierując nami pod hasłem „Bóg i Ojczyzna“ i nie szczędząc swej pracy, trudu a często kieszeni.

W ostatnim roku pięknie obchodziliśmy św. Młodzieży które poprzedziło uroczyste triduum ku czci św. Stanisława Kostki. W ten dzień wszyscy przystąpili do Komunji św. a wieczór urządziliśmy uroczystą wieczornicę wspólnie ze Stow. z Weryni.

Po raz trzeci odgrywaliśmy w tym roku Jasełka. Najmilej zapisał się nam w pamięci uroczystość „Opłatka“. Tu już korzystaliśmy całkowicie z gościnności Stowarzyszeń z Weryni, ponieważ własnej sali nie posiadamy. Piękne przemówienia Księży Patronów, wspólne łamanie się opłatkiem, wesołe kolendy, no i smaczne kanapki gorąca herbata i różne „frykasy“ nie tyle nas podniosły na ciele co na duchu, do wytrwania i pracy zachęciły. Toteż bardzo serdecznie dziękujemy druhom a zwłaszcza druchnom z Weryni za gościnność i przygotowanie „Opłatka“.

Z Przysposobienia Rolniczego prowadziliśmy w zeszłym roku 3 konkursa t. j. kukurudzy, buraków i ziemniaków. Buraki się nam nie bardzo udały (w tym roku muszą się nam udać) ale za to piękną była kukurudza z ziemniakami, osiągnęliśmy rekord. Na wystawie Rolniczej otrzymaliśmy pierwsze nagrody za ziemniaki i kukurudzę 15 drzewek owocowych wartości 105 Zł i list pochwalny. W tym roku również będziemy prowadzić 4 konkursa t. j. kukurudzę, buraki, jęczmień i hodowle królików.

Również zakładamy szkółkę drzewek owocowych na którą otrzymaliśmy z Wy-

działu Powiatowego subwencję 200 Zł na zapoczątkowanie szkółki. Zakupiliśmy 1100 drzewek. Prace w szkółce drzewek przeprowadzimy pod kierownictwem p. Dyr. szkoły Wł. Mazurkiewicza za co mu jesteśmy wdzięczni. Również p. Inspektorowi Fr. Ingramowi za prowadzenie konkursów składamy serdeczne podziękowanie. Również bardzo serdecznie dziękujemy Czcigodnemu Ks. Sekretarzowi za urządzenie u nas kursu w dniu 6. II. 1931 i za gorące słowa zachęty do pracy skierowane do nas.

Kończąc tą krótką korespondencję zasyłamy dla Czcigodnego Ks. Sekretarza serdeczne podziękowanie i druhom wszystkim pozdrowienie naszem hasłem: „Gotów"

Kolbuszowa Górna, 20. II. 1931 Józef Augustyn, *sekretarz*

Ks. Sekretarz dotąd nie może odżałować, że z powodu przyczyn od niego zupełnie niezależnych — nie mógł dłużej pozostać między dzielnymi druhami z powiatu kolbuszowskiego. Wszelako wrażenie wyniósł bardzo dodatnie, toteż z całego serca życzy Kochanym Druhom w dalszej, wytrwałej i gorliwej pracy „Szczęść Boże".

I z **Dąbrowej** *mamy wiadomości. Czytajmy:*

Donoszę Wielebnemu Księdzu Sekretarzowi o pracy naszego Stow. Młodzieży w Dąbrowie koło Tarnowa.

Już przeszło 3 lata jak nie daliśmy znaku życia o sobie do Związku, myślał by ktoś, iż dawno ono jest już rozwiązane, ale tak nie jest, żyjemy i pracujemy przy sztandarze Chrystusa Króla.

W dniu 6 stycznia 1930 r. urządziliśmy jasełka p. t. „Wśród nocnej ciszy" sala Sokoła była po brzegi przepełniona, czysty dochód przeznaczyliśmy na zakupno bibljoteki i gier pokojowych. Na Walnem zebraniu uchwalono w roku bieżącym, zebrania plenarne odbywać w 1 i 3 niedzielę miesiąca w porze zimowej, a począwszy od kwietnia raz na miesiąc. Posiedzenia zarządu odbywają się przed każdem plenarnem zebraniem. Członków jest obecnie 24. Z tych członków obraliśmy 15 na klub sportowy piłki nożnej. Posiadamy także kółko amatorskie które to od samego założenia istnieje dobrze. Stowarzyszenie nasze istnieje już od 1926 roku, patronem naszym był Ks. Kanonik Jan Zachara który to współpracował z nami do 1930 roku. Niezmiernie jesteśmy mu za tę pracę wdzięczni i składamy mu tą droga staropolskie „Bóg zapłać". Niedługo, bo tylko dwa miesiące pomagał nam w pracy Wielebny ks. Patron Jan Zaskalski, został on przeniesiony do Nieczajny na probostwo; życzymy Ci księże Patronie na nowej placówce „Szczęść Boże".

Po odbytym kursie urządzonym w Dąbrowie dnia 20 marca br. przez Związek, praca w Stowarzyszeniu znacznie podniosła się do góry. Obecnie ma nad nami pieczę Najprzewielebniejszy ks. Patron Józef Midura. Do Komunji św. przystępujemy co kwartał.

Kończę ten nasz krótki życiorys i przyrzekam iż co kwartał będziemy do Sekretarjatu podawać wiadomości o sobie. Ślę od całego Stowarzyszenia Najprzewielebniejszemu Ks Sekretarzowi i wszystkim współpracownikom w Związku najserdeczniejsze życzenia „GOTÓW"!

Burgiel Eugenjusz, *prezes* Staniszewski Stefan, *sekretarz*

Poznałem się z Wami już dwukrotnie. Duszą Stowarz. jest ks. Patron Midura i zacny prezes. Pamiętać koniecznie o poświęceniu sztandaru na dzień 7 czerwca — i o zlocie okręgowym w tym dniu.

Chętnie umieścilibyśmy całą korespondencję z **Nockowy,** *gdyby było więcej miejsca. Że Stowarzyszenie tam wśród takich przeszkód i trudności nie tylko powstało, ale i coraz piękniej pracuje — to zasługa Czcig. Ks. St. Sypra. Za Jego zacną opiekę młodzież Mu bardzo dziękuje. List pisał Szczepanowski Józef, sekretarz.*

Z **Dobrej** *otrzymaliśmy obszerne sprawozdanie z działalności SMP. w ubiegłym roku. Tak samo obszerną korespondencję, obrazującą dodatek pracy organizacyjnej otrzymaliśmy z* **Kupienina.** *Dzielnie w Dobrej pracuje druh Karaś — a w Kupieninie druh Babiarz. Oby i inne Stowarzyszenia zdobywały się corychlej na samodzielność, abyśmy mieli jaknajprędzej wyrobione już raz Zarządy dla owocnej pracy w S. M. P. Szeroko druhowie z* **Nieczajnej** *opisują nam pięknie urządzone „Święto Młodzieży". Bije z ich listu ukochanie swego księdza Patrona i zapał do dalszej pracy w Stow.*

Kiedyż *Twoje Stowarzyszenie, Skarbniku złoty, będzie miało u nas długi wyrównane?*

Hallo, Hallo, Związek ogłasza:

Pomnażajcie swe bibljoteki:

Zwracamy uwagę na wydawnictwo tanich i dobrych dziełek „Bibljoteki Uniwersytetów Ludowych". Stanowi ona typ wydawnictwa, mającego z racji doboru treści, objętości utworów i b. skromnej ceny wszelkie dane, by właśnie za pośrednictwem coraz liczniejszych bibljotek oświatowych „trafić pod strzechy", w znaczeniu objęcia najszerszych warstw społeczeństwa i to nietylko już czytającego, ale i tego, które trzeba czemś do czytania zachęcić i przekonać. — Piszcie po katalogi: Gebethner i Wolf — Kraków, Rynek 23.

Zamawiajcie godła SMP. w Związku.

Zjednoczenie wykonało tablice z blachy i emalji, przedstawiające godła SMP. — takie same, jakie są wyrażone na odznakach. Tablice są bardzo piękne, niedrogie — i nadają się do ozdoby sali „Ogniska", na bramy triumfalne i t.p. Są wykonane w dwu wielkościach. Większe godło kosztuje 13'80, a mniejsze 2'20 Zł.

Szlachetnym Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać"!

Na potrzeby Związku złożyli:

Ks. Dyda Franciszek 10 zł, ks. Juszczyk z Przecławia 12 zł, ks. Józef Kaliciński 19 zł, ks. Jan Kurek z Kolbuszowej 10 zł, ks. Stefan Czerw 2 zł, ks. Radca Stanczykiewicz 20 zł. — Ponadto P. Marja Grenikówna ofiarowała do bibljoteki ruchomej Związku 40 tomów oprawnych; za ten hojny i rzadki dar składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Subwencję na Dom Związku przesłali:

Ks. Budacz z Zassowa od róż 12'65, ks. Prob. Janas Fr. z Łysej Góry 53 zł od róż, ks. Dziekan J. Bach dalszą ratę od róż 16 zł.

Na potrzeby Związku złożyli:

Ks. Prałat Kasper Mazur 25 Zł, ks. Dr Goc 2 Zł, ks. Dr Węgiel 3 Zł, ks. Dr Bochenek 5 Zł, ks. Dr Zalesieński 2 Zł, ks. Dr Wróbel 5 Zł, ks. Dr Paryło 6 Zł, ks. Prof. Chrobak 2 Zł, ks. Prof. Zieliński 5 Zł, ks. Prof. Kocjan 5 Zł, ks. Prof. Basta 5 Zł, ks. Senjor Janik 10 Zł, ks. Stochel 8 Zł.

Wkładkę związkową wpłaciły SMP.:

Nawojowa 5 zł, Kolbuszowa 5 zł, Cerekiew 4 zł, Tylmanowa 5 zł, Bieniaszowice 4 zł, Cmolas 4'50 zł, Gromnik 5 zł, Nieczajna 5 zł, Dębno 4'75 zł, Bielcza 4 zł, Poręba Radlna 5 zł, Ryglice 7 zł, Złota 5 zł, Stronie 3'25 zł, Kozodrza 5 zł.

Prenumeratę za „Młodego Polaka" wpłaciły SMP.:

Dobra, Dębno, Porąbka Uszewska, Paleśnica, Sobolów, Sędziszów, Gromnik, Brzesko, Poręba Spytkowska, Kawęczyn, Mystków, Uszew, Więckowice, Tylmanowa, Jazowsko, Kolbuszowa, Ptaszkowa, Siedliska-Bogusz.

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red. odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza